

Sygn. akt **IC 1474/13**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2015 roku

Sąd Okręgowy w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący: SSO Rafał Wagner

Protokolant: Agnieszka Skolimowska po rozpoznaniu w dniu 15 stycznia 2015 roku w Warszawie na rozprawie sprawy z powództwa **T. H.**

przeciwko **Skarbowi Państwa - (...)** o zapłatę kwoty **248.262,73 zł**

I. zasądza od Skarbu Państwa - Prezydenta (...) na rzecz T. H. kwotę 228.063,84 (dwieście dwadzieścia osiem tysięcy sześćdziesiąt trzy 84/100) zł wraz z odsetkami ustawowymi od kwoty 165.491 (sto sześćdziesiąt pięć tysięcy czterysta dziewięćdziesiąt jeden) zł od dnia 2 lipca 2013 roku do dnia zapłaty, a od kwoty 62.572,84 (sześćdziesiąt dwa tysiące pięćset siedemdziesiąt dwa 84/100) zł od dnia 20 listopada 2014 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo w stosunku do Skarbu Państwa - Prezydenta (...) oddala;

III. oddala w całości powództwo w stosunku do (...);

IV. zasądza od Skarbu Państwa - Prezydenta (...) na rzecz T. H. kwotę 9.752,92 (dziewięć tysięcy siedemset pięćdziesiąt dwa 92/100) zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. zasądza od T. H. na rzecz (...) kwotę 7.200 (siedem tysięcy dwieście) zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt IC 1474/13

UZASADNIENIE

Pozwem z 23 grudnia 2013 roku T. H. wniosła o zasądzenie solidarnie od Skarbu Państwa – Prezydenta (...) oraz (...) kwoty 165.490,36 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21 czerwca 2012 roku do dnia zapłaty oraz kosztami procesu, w tym kosztami zastępstwa procesowego.

Uzasadniając zasadność swojego roszczenia powódka wskazała, że poniosła szkodę na skutek niewydania przez pozwanego decyzji rozstrzygającej jej wniosek z dnia 3 sierpnia 2009 roku o przyznanie odszkodowania w trybie art. 215 u.g.n. w terminie określonym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W.. W kolejnym wniosku o odszkodowanie z dnia 24 czerwca 2013 roku powódka podniosła, że wraz z synem M. H. uzyskałaby określone korzyści (330.980,72 zł) z posiadania środków pieniężnych, którymi na skutek zwłoki pozwanego nie dysponowali, podkreślając, iż kwota żądanego odszkodowania stanowi zysk jaki osiągnęliby wnioskodawcy w wyniku zdeponowania kwoty należnego im odszkodowania na 6 miesięcznej lokacie terminowej o oprocentowaniu 5,6% w skali roku (vide pozew, k. 2 – 11).

Postanowieniem z 15 stycznia 2014 roku powódka została zwolniona od kosztów sądowych w części, tj. od opłaty sądowej od pozwu ponad kwotę 1.500 zł (vide postanowienie, k. 62).

W odpowiedzi na pozew pozwane (...) wniosło o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko podniosło, że powódka nie wykazała w żaden sposób, że przysługuje jej jakiegokolwiek roszczenie odszkodowawcze. Nadto podniosło zarzut braku legitymacji biernej po stronie pozwanej. Stosownie bowiem do treści art. 215 § 1 i 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, do postępowania administracyjnego dotyczącego ustalenia odszkodowania w tym trybie stosuje się przepisy dotyczące odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości. Zgodnie zaś z przepisem art. 129 ust. 1 ww. ustawy decyzje administracyjne o odszkodowaniu ustala starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej. Organem wyższego stopnia w sprawach określonych w ustawie, rozstrzyganych w drodze decyzji przez starostę wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej, jest wojewoda (art. 9 ww. ustawy). Nie ma przy tym żadnego znaczenia, że w (...) zgodnie z art. 9 pkt 9b ustawy ilekroć jest mowa o staroście należy rozumieć przez to prezydenta miasta na prawach powiatu. Podkreśliło, że wydawanie decyzji o ustaleniu odszkodowania jest zadaniem z zakresu administracji rządowej, nie należy zatem ani do zakresu działania gminy ani też powiatu. Prezydent (...) wydając decyzje dotyczące odszkodowania z art. 215 ww. ustawy, realizuje zadania działając w imieniu administracji rządowej i na jej odpowiedzialność. Nie istnieją więc podstawy do tego, aby ewentualną odpowiedzialność z tego tytułu ponosiło (...). Nie ma przy tym również żadnego znaczenia z czyich środków ewentualnie wypłacane jest odszkodowanie, ponieważ odpowiedzialność związana jest z działaniem władzy publicznej, a w tym wypadku z działaniami Prezydenta (...) wykonującego zadania z zakresu administracji rządowej (vide odpowiedź na pozew, k. 75 – 81).

W odpowiedzi na pozew pozwany Skarb Państwa – reprezentowany przez Prezydenta (...), zastępowany przez Prokuratorię Generalną Skarbu Państwa, wniósł o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej, ewentualnie o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uzasadniając swoje stanowisko podniósł zarzut braku zdolności sądowej Prezydenta (...), wskazując, iż zgodnie z art. 154 § 4 i 5 p.p.s.a. odszkodowanie przysługuje od organu, który nie wykonał orzeczenia sądu. Organem właściwym w sprawach wywłaszczenia jest starosta, wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, co bezpośrednio nawiązuje do wszczętego przed tym organem postępowania administracyjnego o odszkodowanie. Starosta jest bowiem jedynie reprezentantem Skarbu Państwa w sprawach gospodarowania nieruchomościami, nie zaś w zakresie wydawania władczych rozstrzygnięć z zakresu administracji. Nadto zakwestionował żądanie powódki co do zasady i wysokości. W jego ocenie powództwo powinno podlegać oddaleniu, w szczególności z uwagi na jego przedwczesność, brak wykazania istnienia szkody, jak też adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy szkodą a zdarzeniem, z którego szkodę wywodzi (vide odpowiedź na pozew, k. 87 – 93).

Postanowieniem z 1 kwietnia 2014 roku Sąd Okręgowy w Warszawie odmówił odrzucenia pozwu (vide postanowienie, k. 102 – 103).

Na rozprawie 29 lipca 2014 roku pełnomocnik powódki sprecyzował podstawę faktyczną żądania wskazując, że dotyczy ono okresu od 21 czerwca 2012 r. do 24 czerwca 2013 r. Ponadto sprecyzował żądanie w zakresie odsetek, wnosząc o ich zasądzenie od 24 czerwca 2013 roku (vide protokół, k. 155).

Pismem z 12 listopada 2014 roku powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, że wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na jej rzecz kwoty 248.262,73 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od 24 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych w wysokości trzykrotności stawki minimalnej (vide pismo procesowe z 12 listopada 2014 roku, k. 217 – 218).

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W archiwum ksiąg dawnych pod numerem inwentarzowym W – (...) znajduje się księga hipoteczna pod nazwą „(...)”. W dziale II wykazu wpisem jawnym z 7 lutego 1939 roku ujawnieni są W. H. (co do obszaru 7,44 m² składającej się z oznaczonych na załączonym planie pod nr 6 do zbioru dowodów tej księgi dwóch działek gruntu, mianowicie pierwszej o obszarze 1,51 m² oraz drugiej o obszarze 5,93 m²) i J. H. (co do obszaru 2500,33 m² składającego się z dwóch działek

gruntu mianowicie pierwszej o obszarze 8031,97 m² oraz drugiej o obszarze 4468,36 m²), jako właściciele na mocy aktu z 19 grudnia 1929 roku sporządzonego przez notariusza Z. N..

(dowód: zaświadczenie, k. 17 – 19)

J. H. otrzymał na swoją wyłączną własność działkę o powierzchni 2 hektary 8269,75 m². 15 maja 1942 roku J. H. sprzedał 1/5 niepodzielną część swojej nieruchomości W. C., a po podziale gruntów kupującemu miała przypaść w zamian za wspomniany udział powierzchnia gruntu 5598,72 m².

(dowód: badania księgi hipotecznej, k. 20; mapa, k. 21)

30 sierpnia 1942 roku J. H. sprzedał 1/5 niepodzielną część swej nieruchomości małżeństwu R. i M. K., a po podziale gruntów kupującym miała przypaść w zamian za wspomniany udział powierzchnia gruntu 5598,72 m².

(dowód: badania księgi hipotecznej, k. 20; mapa, k. 21)

5 maja 1948 roku J. H. sprzedał 1/28 niepodzielną część całej swej nieruchomości F. Ż., a po podziale gruntów kupującej miała przypaść w zamian za wspomniany udział powierzchnia gruntu 1025 m².

(dowód: badania księgi hipotecznej, k. 20v; mapa, k. 21)

24 czerwca 1948 roku J. H. sprzedał 1/28 niepodzielną część całej swojej nieruchomości, a po podziale gruntów kupującym miała przypaść w zamian za wspomniany udział powierzchnia gruntu 1027 m².

(dowód: badania księgi hipotecznej, k. 20v; mapa, k. 21)

Przedmiotowa nieruchomość objęta była działaniem dekretu z 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. Nr 50, poz. 279.). 22 listopada 1945 roku stała się własnością Skarbu Państwa.

(bezsporne)

Postanowieniem z 29 maja 2007 roku Sąd Rejonowy dla (...) w W. stwierdził, że spadek po J. H. nabył syn D. H. w całości.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla (...) w W. z dnia 29 maja 2007 roku, sygn. akt I Ns 341/07, k. 22)

Postanowieniem z 29 maja 2008 roku Sąd Rejonowy dla (...) w W. stwierdził, że spadek po D. H. nabyła żona T. H. oraz syn M. H. po 1/2 części spadku każde z nich.

(dowód: postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy – Mokotowa w W. z 29 maja 2008 roku, sygn. akt II Ns 317/08, k. 23)

Pismem z 3 sierpnia 2009 roku, skierowanym do Urzędu (...), M. H. i T. H. wnieśli o przyznanie im odszkodowania za udział wynoszący 3/5 własności nieruchomości objętej dawną księgą hipoteczną „(...)” położonej obecnie w W. w rejonie Alei (...), który to udział obejmuje swym zasięgiem działki o nr ewidencyjnych: (...)wszystkie z obrębu (...)o łącznej powierzchni 7507 m⁽⁽²⁾⁾.

(dowód: wniosek o odszkodowanie, k. 24 – 25)

Wniosek ten został zmodyfikowany w piśmie z dnia 6 lutego 2012 roku poprzez żądanie przyznania odszkodowania za udział wynoszący 3/5 własności nieruchomości opisanej w § 2 pkt B aktu notarialnego sporządzonego dnia 31 stycznia

1934 roku przed notariuszem w W. Z. N. za Rep. 297 stanowiącej działkę o powierzchni 2 hektary 8269,75 m² z czego 1 hektar 2500,33 m² uregulowane zostało w księdze hipotecznej „(...)”.

(dowód: modyfikacja wniosku, k. 26)

Wyrokiem z 2 lutego 2012 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. zobowiązał Prezydenta (...) do rozpatrzenia wniosku M. H. i T. H. z 3 sierpnia 2009 roku o przyznanie odszkodowania za udział wynoszący 3/5 własności nieruchomości objętej dawną księgą hipoteczną „(...)”, w terminie 2 miesięcy od dnia doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy.

(dowód: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 2 lutego 2012 roku, sygn. akt I SAB/Wa 460/11, k. 27v; uzasadnienie, k. 28 – 29)

Pismem z 27 lutego 2013 roku M. H. i T. H. wezwali Prezydenta (...) do niezwłocznego wykonania wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z 2 lutego 2012 roku.

(dowód: wezwanie do wykonania wyroku, k. 30)

Pomimo upływu terminu wyznaczonego przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. oraz wezwania organu do niezwłocznego wykonania przedmiotowego wyroku M. H. i T. H. nie otrzymali rozstrzygnięcia w sprawie.

(bezsporne)

17 kwietnia 2013 roku M. H. i T. H. wnieśli do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. o wymierzenie Prezydentowi (...) grzywny w wysokości dziesięciokrotnego przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w roku 2012, ogłoszonego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w komunikacie z dnia 11 lutego 2013 roku, tj. w kwocie 35.216,70 złotych.

(dowód: skarga, k. 31 – 32)

Wyrokiem z 21 sierpnia 2013 roku Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. wymierzył Prezydentowi (...) grzywnę w wysokości 2.000 zł płatną w terminie miesiąca od daty uprawomocnienia się przedmiotowego wyroku.

(dowód: wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z 21 sierpnia 2013 roku, sygn. akt I SA/Wa 1141/13, k. 44v; uzasadnienie, k. 45 – 46)

Pismem z 20 maja 2013 roku Urząd (...) poinformował M. H. i T. H., że z uwagi na bardzo dużą ilość spraw z zakresu odszkodowań oraz brak środków pieniężnych na wypłatę odszkodowań nie było możliwe rozpatrzenie ich wniosku o odszkodowanie za nieruchomość położoną w W. przy Al. (...) w terminie do 20 czerwca 2012 roku wyznaczonym przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w wyroku z 2 lutego 2012 roku, wskazując, iż podejmowane są obecnie czynności mające na celu zabezpieczenie środków pieniężnych na wypłatę odszkodowania.

(dowód: pismo z 20 maja 2013 roku, k. 48)

24 czerwca 2013 roku M. H. i T. H. wnieśli o wypłatę przez Prezydenta (...) odszkodowania w kwocie 330.980,72 zł tytułem naprawienia szkody, jaką ponieśli na skutek niewykonania przez niego wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z 2 lutego 2012 roku. Wskazali, iż kwota żądanego odszkodowania stanowi zysk, jaki osiągnęliby w wyniku zdeponowania kwoty należnego im odszkodowania (11.820.740 zł) na 6 – miesięcznej lokacie terminowej o oprocentowaniu 5,6% w skali roku począwszy od 20 lipca 2012 roku.

(dowód: wniosek o odszkodowanie, k. 49 – 51)

Pismem datowanym na 2 października 2013 roku Urząd (...) poinformował M. H. i T. H. o sporządzeniu operatu szacunkowego określającego wartość przedmiotowej nieruchomości, przygotowywaniu projektu decyzji i podejmowaniu czynności mających na celu zabezpieczenie środków pieniężnych na wypłatę odszkodowania.

(dowód: pismo z 2 października 2013 roku, k. 47)

Pismem z 3 kwietnia 2014 roku T. H. i M. H. wnieśli o rozpoznanie przez Urząd (...) wniosku z 3 sierpnia 2009 roku w oparciu o przepis art. 215 ust. 2 ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami. Jednocześnie wskazali, że w przypadku wydania zgodnej z wnioskiem decyzji o wypłacie odszkodowania są gotowi zaakceptować harmonogram wypłaty odszkodowania w ratach po 25% przyznanej kwoty odszkodowania – przy czym 25% kwoty do wypłaty bezpośrednio po wydaniu decyzji, 25% kwoty do końca 2014 roku, a pozostała kwota do 30 czerwca 2015 roku.

(dowód: pismo z dnia 3 kwietnia 2014 roku, k. 144)

Powyzsze pismo wpłynęło do Urzędu (...) w dniu 7 kwietnia 2014 roku.

(dowód: pismo z dnia 3 kwietnia 2014 roku, k. 144)

Decyzją z 17 kwietnia 2014 roku Prezydent (...) wydał decyzję nr (...), w której:

1. ustalił odszkodowanie za 25% gruntu części nieruchomości o powierzchni 15020 m^{((2))} położonej w W. przy Al. (...), „Szopy niemieckie Nr 211 dawny 5” przejętej dekretem z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. nr 50, poz. 279) obecnie stanowiącej część działek ewidencyjnych nr (...) z obrębu(...) stanowiących własność miasta stołecznego Warszawy w wysokości 2.955.185 zł;

2. przyznał powyższe odszkodowanie na rzecz:

- T. H. w wysokości 1.477.592,50 zł,

- M. H. w wysokości 1.477.592,50 zł

3. wskazał, że odszkodowanie za 25% gruntu nieruchomości o powierzchni 15020 m^{((2))} stanowiącego własność miasta stołecznego Warszawy zostanie wypłacone w całości przez Prezydenta (...), działającego jako organ wykonawczy miasta stołecznego Warszawy w formie przelewu w terminie 14 dni od dnia, w którym niniejsza decyzja stanie się ostateczna.

W decyzji tej wskazano również, że za pozostały udział wynoszący 75% nieruchomości zostanie wydana odrębna decyzja ustalająca odszkodowanie w terminie późniejszym.

(dowód: decyzja nr (...), k. 145 – 153)

Umieszczenie całości należnego T. H. odszkodowania w kwocie 5.910.370 zł na lokacie terminowej na okres 338 dni, przy przyjęciu oprocentowania 5,6% za pierwsze 6 miesięcy i 4,6% za pozostały okres, dałoby zysk w wysokości 228.063,84 zł.

(dowód: opinia pisemna i ustne wyjaśnienia opinii biegłego A. M., k. 175-177, 235)

Stan faktyczny został ustalony na podstawie wskazanych wyżej dowodów.

Za wiarygodne uznano dokumenty znajdujące się w aktach sprawy, albowiem zostały one sporządzone przez kompetentne osoby w ramach wykonywanych przez nie czynności, a strony w toku rozprawy nie kwestionowały ich prawdziwości; również Sąd dokonując ich kontroli od strony formalnej i zawartości merytorycznej nie dopatrył się uchybień ani śladów wskazujących na ich fałszowanie przez podrabianie lub przerabianie.

Podzielono opinię biegłej z zakresu rachunkowości A. M. (vide opinia, k. 175 – 179), jak i ustnych wyjaśnień do złożonej przez nią do opinii (k. 234 – 236), dotyczących ustalenia przeciętnej możliwości uzyskania dochodu z kwoty 5.910.370 zł w przypadku zdeponowania jej na sześciomiesięcznej lokacie pieniężnej w okresie od 21 lipca 2012 roku do 23 czerwca 2013 roku. Opinia ta została sporządzona przez kompetentną osobę, posiadającą odpowiednią wiedzę z zakresu będącego jej przedmiotem, a nadto została wydana po przeprowadzeniu badań charakterystycznych dla jej przedmiotu, a więc przy zastosowaniu analizy średniego oprocentowania nowych umów złotych. Wnioski końcowe opinii zostały kategorię oparte na racjonalnych argumentach. Z tej przyczyny sąd w całości podzielił stanowisko biegłej, przychyłając się do wyprowadzonych przez nią wniosków. Opinia złożona przez biegłą odpowiada wymogom określonym w kodeksie postępowania cywilnego, a nadto w toku postępowania nie była kwestionowana przez strony. Strona pozwana wносиła o sporządzenie opinii pisemnej uzupełniającej, jednakże w ocenie Sądu, wystarczające było przedstawienie w formie ustnej drugiego wariantu wyliczenia dochodów z lokaty przy przyjęciu niższego oprocentowania po upływie pierwszych 6 miesięcy lokaty.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo w przeważającym zakresie zasługiwało na uwzględnienie.

Po ostatecznej modyfikacji dochodzonego roszczenia T. H. domagała się zasądzenia na jej rzecz solidarnie od Skarbu Państwa – Prezydenta (...) i (...) kwoty 248.262,73 zł tytułem odszkodowania za zaniechanie wydania przez Prezydenta (...) decyzji rozstrzygającej jej wniosek złożony w trybie art. 215 ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Podstawę prawną dochodzonego przez powódkę roszczenia stanowi przepis art. 154 § 4 i 5 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 roku Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi (dalej: p.p.s.a.), zgodnie z którym osobie, która poniosła szkodę wskutek niewykonania orzeczenia sądu, służy roszczenie o odszkodowanie na zasadach określonych w Kodeksie cywilnym. Odszkodowanie to w myśl § 5 cytowanego przepisu przysługuje od organu, który nie wykonał orzeczenia sądu. Jeżeli organ w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o odszkodowanie nie wypłacił odszkodowania, uprawniony podmiot może wnieść powództwo do sądu powszechnego.

Prawo powódki do dochodzenia odszkodowania za wyrządzenie szkody przez władzę publiczną gwarantuje również art. 77 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, który wyraża konstytucyjne prawo do odszkodowania za bezprawne wyrządzenie szkody przez władzę publiczną. Przepis ten jednak nie wskazuje, jaka szkoda podlega naprawieniu, ani nie rozstrzyga co decyduje o wymaganej przesłance bezprawności i na jakiej drodze ma nastąpić realizacja uprawnienia odszkodowawczego. Te kwestie pozostawione są kompetencji ustawodawcy do unormowania w ustawach zwykłych.

Regulacje w tym zakresie, w stanie faktycznym niniejszej sprawy, zawiera przepis art. 417 k.c., który formułuje generalną zasadę odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej. Odpowiedzialność za taką szkodę ponosi Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego lub inna osoba prawna wykonująca władzę publiczną z mocy prawa, jeżeli zaś zadania z zakresu władzy publicznej zlecono na podstawie porozumienia jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa. Jak zostało to uregulowane w Prawie o postępowaniu przed sądami administracyjnymi, odszkodowanie przysługuje od organu, który nie wykonał orzeczenia. Jeżeli jednakże organ w ciągu trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku nie wypłacił odszkodowania, uprawniony podmiot może wnieść powództwo do sądu powszechnego na podstawie art. 154 § 4 p.p.s.a. w zw. z art. 417 k.c.

Nie ulega wątpliwości, iż w postępowaniu cywilnym to nie organ winien być bezpośrednio pozwany o zapłatę odszkodowania związanego z niewydaniem przez niego decyzji w czasie ku temu wyznaczonym, a osoba prawna, w strukturze której dany organ działa. Regulacja cytowanego powyżej art. 154 p.p.s.a. wskazuje co prawda na możliwość zasądzenia odszkodowania bezpośrednio od „organu”, aczkolwiek to literalne określenie należy rozumieć analogicznie jak w przypadku uchylonego już art. 160 k.p.a. Przepis ten mówił o odszkodowaniu przysługującym od organu, który wydał decyzję z naruszeniem przepisu art. 156 § 1 p.p.s.a., przy czym w momencie dochodzenia roszczeń

odszkodowawczych przed sądem powszechnym nie ulegało wątpliwości, iż odpowiedzialność ponosił Skarb Państwa albo jednostka samorządu terytorialnego a nie bezpośrednio organ.

W sprawie niniejszej więc stroną pozwaną co do zasady nie mógł być Prezydent (...). Tym samym, podmiotem, który winien zostać wskazany jako strona pozwana jest albo miasto stołeczne Warszawa albo Skarb Państwa w zależności od tego, któremu z tych dwóch podmiotów przypisane zostanie działanie Prezydenta (...), który wydając ostateczne orzeczenie działał na podstawie zadań zleconych mu na podstawie ustawy o gospodarce nieruchomościami.

Sąd rozpoznający sprawę przychylił się do stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w sprawie o sygn. akt II CSK 398/10 z 2 lutego 2011 roku (publ. OSNC 2011/11/125), w którym stwierdzone zostało, że odszkodowania można dochodzić od osoby prawnej, w którego strukturze działa organ administracji niewykonujący orzeczenia sądu.

Co do zasady organem właściwym do wydania decyzji w sprawie ustalenia odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość jest starosta. Starosta wykonuje zadania z zakresu terenowej administracji rządowej, zlecone mu na podstawie przepisów ustaw szczególnych. W przypadku (...) – miasta na prawach powiatu, zadania, które ustawy nakładają na organy powiatu, wykonują organy tego miasta, wyłaniane i działające na zasadach określonych w ustawie o samorządzie gminnym i w innych przepisach prawa, które dotyczą gmin. Odpowiednio: zadania nałożone na radę powiatu wykonuje rada miasta, a zadania nałożone na starostę i na zarząd powiatu wykonuje jednoosobowo prezydent miasta. Nadto przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami nie przewidują wyłączenia prezydenta miasta wykonującego zadania starosty z zakresu administracji rządowej od orzekania w sprawie ustalenia odszkodowania, które ma wypłacić gmina.

Powyższe pozwala więc na stwierdzenie, że wykonując zadania z zakresu podejmowania decyzji odszkodowawczych za wywłaszczenie nieruchomości Prezydent (...) wykonuje zadania starosty, działając niejako w strukturach administracji rządowej, a więc w imieniu Skarbu Państwa, który w konsekwencji posiada legitymację bierną do występowania w niniejszej sprawie.

Zasadny okazał się jednak zarzut braku legitymacji drugiego pozwanego – (...). Solidarna odpowiedzialność jednostki samorządu terytorialnego (tu: miasta na prawach powiatu) i Skarbu Państwa byłaby możliwa jedynie w sytuacji zlecenia jej wykonywania zadań publicznych na podstawie porozumienia, o czym stanowi art. 417 § 2 k.c. Stosownie do art. 215 § 1 i § 2 u.g.n. do postępowania administracyjnego dotyczącego ustalenia odszkodowania w tym trybie stosuje się przepisy dotyczące odszkodowań za wywłaszczone nieruchomości. Zgodnie zaś z przepisem art. 129 ust. 1 u.g.n. decyzję administracyjną o odszkodowaniu ustala starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej. Zadania te nie zostały więc przekazane Prezydentowi (...) (jako organowi miasta na prawach powiatu) na podstawie porozumienia. Stanowią one naturalną konsekwencję ustawowego podziału zadań pomiędzy jednostkami organizacyjnymi terenowej administracji rządowej, w której strukturze działa również Prezydent (...) – pełniący w tym wypadku podwójną funkcję reprezentacyjną.

W tym zakresie powództwo musiało więc zostać oddalone (pkt III wyroku).

Reasumując, Prezydent (...) będąc umocowanym do wydawania decyzji w przedmiocie ustalenia i przyznania odszkodowania na podstawie art. 215 u.g.n., realizuje zadania działając w ramach administracji rządowej. To właśnie ten organ jako reprezentant Skarbu Państwa, w niniejszej sprawie brał na siebie odpowiedzialność za przewlekłość postępowania administracyjnego z przyczyn leżących po stronie (...). Wskazać jednakże należy, że brak środków w budżecie gminy sam w sobie nie stanowił przeszkody w wydaniu orzeczenia administracyjnego. Mógł co prawda uniemożliwić późniejsze wykonanie decyzji, ale na pewno nie stał na przeszkodzie jej wydania. Argumenty Prezydenta (...) prezentowane w pismach kierowanych do powódki oscyływały jedynie wokół problemów finansowych (...), co w analizowanym stanie faktycznym nie mogło zadecydować o odroczeniu terminu wydania wnioskowanego rozstrzygnięcia i pozostają bez znaczenia w niniejszej sprawie.

Odpowiedzialność Skarbu Państwa winna więc dotyczyć kwestii związanych z tym jakie przyczyny legły u podstaw niewydania w terminie orzeczenia przez Prezydenta (...).

Przechodząc do zasadniczych rozważań prawnych wskazać należy, iż do podstawowych przesłanek odpowiedzialności Skarbu Państwa należy: wystąpienie szkody majątkowej, niezgodne z prawem działanie Skarbu Państwa oraz adekwatny związek przyczynowy pomiędzy wykonywaniem władzy publicznej a poniesioną szkodą

Odpowiedzialność deliktowa Skarbu Państwa, oparta na art. 417 k.c. powstaje wówczas, gdy spełnione są łącznie jej trzy wyżej wskazane ustawowe przesłanki. Kolejność badania przez Sąd powyższych przesłanek nie może być dowolna. W pierwszej kolejności konieczne jest ustalenie działania, z którego, jak twierdzi poszkodowana, wynikała szkoda oraz dokonanie oceny jego bezprawności, następnie ustalenie czy wystąpiła szkoda i jakiego rodzaju i dopiero po stwierdzeniu, że obie te przesłanki zachodzą, możliwe jest zbadanie istnienia między nimi normalnego związku przyczynowego (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2012 roku, sygn. akt II CSK 648/11).

Za szkodę wyrządzoną przez niezgodne z prawem działanie lub zaniechanie przy wykonywaniu władzy publicznej ponosi odpowiedzialność Skarb Państwa lub jednostka samorządu terytorialnego, lub inna osoba prawna wykonująca tę władzę z mocy prawa. Jeżeli wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej zlecono, na podstawie porozumienia, jednostce samorządu terytorialnego albo innej osobie prawnej, solidarną odpowiedzialność za wyrządzoną szkodę ponosi ich wykonawca oraz zlecająca je jednostka samorządu terytorialnego albo Skarb Państwa (vide wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w W. z dnia 10 kwietnia 2009 r., sygn. akt IV SA/Wa 1965/2008). Na podstawie omawianego przepisu odpowiedzialność ponoszą więc dwie kategorie podmiotów. Pierwszą z nich są osoby prawne wykonujące władzę publiczną z mocy prawa, w szczególności zaś Skarb Państwa i jednostki samorządu terytorialnego (art. 417 § 1 k.c.). Drugą kategorią są osoby prawne, którym zlecono wykonywanie zadań z zakresu władzy publicznej, na podstawie porozumienia (art. 417 § 2 k.c.).

Istotną okolicznością, wpływającą na odpowiedzialność wskazanych podmiotów jest wymóg, by do wyrządzenia szkody doszło podczas wykonywania przez nie władzy publicznej.

Osoby prawne wykonujące władzę publiczną z mocy prawa – to kategoria podmiotów, które kompetencję do wykonywania władzy publicznej mają wkomponowaną w swoją strukturę i wiąże się ona ex lege z danym rodzajem osoby prawnej (tu: Skarbem Państwa).

Państwo jest szczególnym podmiotem prawa. Gdy spełnia funkcje publiczne, polegające na utrzymywaniu bezpieczeństwa zewnętrznego i ładu wewnętrznego – działa w sferze imperium, charakteryzującej się dominacją elementu władczości i odrębnym systemem ochrony praw podległych podmiotów. Ponieważ jednak realizacja tych celów wymaga korzystania przez państwo z mienia, które uczestniczy w zwykłym obrocie cywilnoprawnym, na równych zasadach z innymi podmiotami i poddania się w sporach jurysdykcji sądów powszechnych – w tej płaszczyźnie funkcje państwa określane mianem dominium pełni Skarb Państwa jako odrębny podmiot prawa cywilnego (art. 34 k.c.). W sferze tej Skarb Państwa realizuje zadania o charakterze gospodarczym, czyli mające charakter majątkowy, z innymi podmiotami na zasadzie równorzędności, w ramach stosunków cywilnoprawnych – pozbawione cech działania publicznoprawnego. Z kolei państwo, działając na podstawie prawa konstytucyjnego i ustaw o charakterze ustrojowym, niebędącymi normami prawa cywilnego, nie występuje jako Skarb Państwa – osoba prawna, lecz działa w ramach imperium, nie wkraczając w stosunki cywilnoprawne (por. uchwała składu 7 sędziów SN z dnia 21 września 1993 r., III CZP 72/93, OSNCP 1994, nr 3, poz. 49).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy zauważyć należy, iż w dniu 3 sierpnia 2009 roku powódka złożyła w Urzędzie (...) wniosek o przyznanie jej odszkodowania za udział wynoszący 3/5 własności nieruchomości objętej dawną księgą hipoteczną (...) na podstawie art. 215 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (dalej: ustawa o gospodarce nieruchomościami) (k. 24 – 25). Wobec braku podjęcia przez Prezydenta (...) jakichkolwiek działań zmierzających do wydania rozstrzygnięcia w powyższym przedmiocie oraz braku wskazania przez niego konkretnych przyczyn zwłoki w załatwieniu sprawy, Wojewódzki Sąd Administracyjny

w W. zobowiązał Prezydenta (...) do rozpatrzenia wniosku powódki w terminie dwóch miesięcy od dnia doręczenia prawomocnego wyroku wraz z aktami sprawy. Termin ten upłynął bezskutecznie. Powyższe skutkowało złożeniem przed powódkę skargi na bezczynność organu, a następnie wniosku o odszkodowanie

Analiza ustalonego stanu faktycznego prowadzi do wniosku, że Prezydent (...) nie wydał decyzji rozstrzygającej wniosek powódki o przyznanie jej odszkodowania za udział wynoszący 3/5 własności nieruchomości objętej dawną księgą hipoteczną (...) na podstawie art. 215 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami z uwagi na wciąż przedłużające się zabezpieczanie środków pieniężnych na wypłatę odszkodowania.

Nie ulega wątpliwości, że w sprawie niniejszej mamy do czynienia ze świadomym opóźnieniem organu z wydaniem rozstrzygnięcia w zakresie przyznania odszkodowania. Już sama treść decyzji z dnia 17 kwietnia 2014 roku wskazuje na ustalenie jedynie odszkodowania za 25% gruntu części nieruchomości przejętej dekretem z dnia 26 października 1945 roku o własności i użytkowaniu gruntów na obszarze (...) (Dz. U. nr 50, poz. 279) („ tj. za udział wynoszący 25% wartości nieruchomości oraz na wypłatę pozostałej części odszkodowania w terminie późniejszym” – k. 148; „ za pozostały udział wynoszący 75% nieruchomości zostanie wydana odrębna decyzja ustalająca odszkodowanie w terminie późniejszym” – k. 152). Tym samym zasadnym było wyrażone na początku niniejszych rozważań stwierdzenie, iż opieszałość w działaniu organu związana została z oczekiwaniem na zagwarantowanie środków w budżecie miasta stołecznego Warszawy. Powyższe bezsprzecznie świadczy o bezprawnym zaniechaniu wydania decyzji w sytuacji realnej możliwości zadośćuczynienia obowiązkom ustawowym.

Nie budzi również żadnych wątpliwości fakt, iż brak wydania decyzji we wskazanym organowi przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w W. terminie spowodowało wystąpienie szkody majątkowej po stronie powódki. Mówiąc na kanwie niniejszej sprawy o szkodzie związanej z niewydaniem decyzji administracyjnej należy mieć na uwadze, iż w rachubę wchodzi jedynie szkoda związana z hipotetycznie utraconymi przez T. H. korzyściami (lucrum cessans). Szkoda hipotetyczna polega na tym, że majątek poszkodowanego nie wzrósł tak, jakby się stało, gdyby nie nastąpiło zdarzenie, z którym połączona jest czyjaś odpowiedzialność. Wskutek doznania tego rodzaju uszczerbku poszkodowany nie staje się bogatszy o to, czego bez wyrządzenia mu szkody mógł oczekiwać w przyszłości. W orzecznictwie przyjęto, że szkodą w przypadku utraconych korzyści jest szkoda, którą określa to, co nie weszło do majątku poszkodowanego na skutek zdarzenia wyrządzającego tę szkodę, a inaczej mówiąc, to, co weszłoby do majątku poszkodowanego, gdyby zdarzenie wyrządzające szkodę nie nastąpiło (vide wyrok Sadu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., I CKN 132/01, LEX nr 53144).

Wysokość szkody w kwocie 228.063,84 zł Sąd ustalił opierając się co prawda na sposobie jej wyliczenia wskazanym przez powódkę (umieszczenie gotówki na lokatach terminowych), przyjmując jednakże kwotę ustaloną w toku postępowania sądowego. Nie ulega bowiem żadnym wątpliwości, iż powódce przysługiwała kwota 5.910.370 zł tytułem odszkodowania za wywłaszczoną nieruchomość. Suma ta stanowi bowiem połowę z 11.820.740 zł odszkodowania jakie winno zostać przyznane na rzecz obojga spadkobierców byłego właściciela nieruchomości, tj. powódki i jej syna.

Ustalając wysokość ww. kwoty należało w sposób jak najbardziej precyzyjny określić zysk, jaki osiągnęłaby powódka w przypadku dysponowania łączną kwotą 5.910.370 zł w okresie od 21 lipca 2012 roku do 23 czerwca 2013 roku.

Strona powodowa na rozprawie 29 lipca 2014 r. wskazała, że dochodzi odszkodowania za okres od 21 czerwca 2012 r. do 24 czerwca 2013 r. Czyli w założeniu powódki, mogłaby ona dysponować odszkodowaniem przyznanym w postępowaniu administracyjnym od 21 czerwca 2012 r. Zdaniem Sądu, wskazana data nie znajduje uzasadnienia. Strona powodowa twierdziła (co nie było kwestionowane przez pozwanych), że akta administracyjne po wydaniu wyroku z 2 lutego 2012 r. zostały zwrócone Prezydentowi (...) 20 kwietnia 2012 r. Zatem dwumiesięczny termin na wydanie decyzji o odszkodowaniu upływał 20 czerwca 2012 r. Decyzja ta winna być doręczona uczestnikowi postępowania administracyjnego, a po upływie terminu do jej zaskarżenia (14 dni) organ winien wypłacić odszkodowanie w terminie 14 dni. Licząc niezbędny termin na odebranie decyzji przez powódkę, termin uprawomocnienia się decyzji i ustawowy termin wypłaty świadczenia, w ocenie Sądu uzasadnione było przyjęcie, że

dopiero 20 lipca 2012 r. upływałby prawdopodobny termin wypłaty odszkodowania. Byłby to pierwszy dzień, w którym powódka mogłaby dysponować przyznanymi jej środkami. Zatem organ, na którego bezczynność strona złożyła skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, pozostawał w zwłoce z wykonaniem orzeczenia tegoż sądu od dnia 21 lipca 2012 roku, Sąd przyjął, iż data ta hipotetycznie stanowi początek możliwości uzyskiwania jakichkolwiek korzyści materialnych przez powódkę.

Kolejną datę graniczną stanowił 23 czerwca 2013 roku – data wskazana przez stronę powodową przy zakreślaniu podstawy faktycznej żądania. Był to też dzień przed złożeniem przez T. H. wraz z synem wniosku o wypłatę przez Prezydenta (...) odszkodowania w kwocie 330.980,72 zł tytułem naprawienia szkody.

Uwzględniając łącznie hipotetyczny czas trwania lokaty - 338 dni i przyjmując, że powódka zdecydowałaby się na sześciomiesięczną lokatę pieniężną przy średnim oprocentowaniu depozytów złotych dla gospodarstw domowych w lipcu 2012 roku w wysokości 5,6% za pierwsze 6 miesięcy, a następnie umieściłaby zgromadzone środki na kolejnej lokacie oprocentowanej w wysokości 4,5% na pozostały okres, zysk netto wniósłby 228.063,84 zł. Stwierdzić należy, iż przyjęcie założenia umieszczenia należnej powódce kwoty na dwóch kolejnych lokatach terminowych odpowiadało sytuacji rynkowej i możliwościom oferowanym przez banki. Oprocentowanie wkładów na lokacie 6 miesięcznej w lipcu 2012 roku było najwyższe (jedeny miesiąc, gdy osiągnęło 5,6%), potem zaś zaczęło spadać. Tym samym brak jest podstaw do przyjęcia, mając wiedzę o kształtowaniu się najdogodniejszych sposobów lokowania środków w przeszłości, że odszkodowanie winno być wyliczone wg najwyższego oprocentowania. Dokonując przedmiotowej inwestycji należało przyjąć rzeczywistą możliwość inwestycji na okres 6 miesięcy z możliwością odnowienia lokaty, przy czym kwestia wysokości lokaty nie miała tu znaczenia. Sąd w tym zakresie podzielił wnioski opinii biegłej, która w sposób przekonywający wskazała, iż zdeponowanie kwoty ponad 5 mln zł można było rozłożyć na kilka banków, gdyby jeden odmówił stworzenia lokaty tak wysokiej kwoty. Oprocentowanie 5,6% było średnim oprocentowaniem, którego dostępność nie ograniczała się do jednej tylko placówki. Nadto wskazać należy, iż zarówno osoba lokująca środki w lipcu 2012 roku, jak i banki, nie mogły mieć wiedzy jak będzie kształtowane oprocentowanie w późniejszych okresach. W takiej sytuacji najbardziej naturalnym sposobem zdeponowania środków na lokacie byłoby ich złożenie na 6 miesięcy z opcją przedłużenia na kolejny okres, przy uwzględnieniu nowego oprocentowania.

W ocenie Sądu nieuzasadniony był zarzut pozwanego Skarbu Państwa, odwołujący się do tego, że dopiero 4 kwietnia 2014 r. wpłynęło pismo wskazujące prawidłową podstawę prawną żądania odszkodowania, tj. art. 215 ust. 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami. Organ administracyjny miał obowiązek rozpoznać wniosek w ramach podstawy faktycznej określonej już we wniosku z 3 sierpnia 2009 r. Zainteresowana nie miała obowiązku precyzowania podstawy prawnej swojego żądania. Od początku nie ulegało wątpliwości organu, że wywłaszczona nieruchomość nie stanowiła gospodarstwa rolnego, ale działkę przeznaczoną pod budownictwo jednorodzinne. Pismo z 3 kwietnia 2014 r. należy traktować jako prostujące oczywistą omyłkę we wskazywanej podstawie prawnej, a nie jako nowy wniosek czy dokument bez którego nie było możliwe rozpoznanie przez wcześniejsze 5 lat wniosku o odszkodowanie. Gdyby było tak jak chciałaby strona pozwana, to nic nie stało na przeszkodzie rozpoznaniu wniosku z 3 sierpnia 2009 r. wg stanu żądania sprzed złożenia pisma z 3 kwietnia 2014 r. Tego jednak Prezydent (...) nie uczynił.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Niezasadnym było uwzględnienie powództwa w zakresie daty rozpoczęcia naliczania odsetek ustawowych wskazanych przez powódkę. W aktach sprawy znajduje się bowiem wezwanie do zapłaty kwoty 330.980,72 zł z 24 czerwca 2013 roku, z czego na rzecz powódki przypadać miała połowa, tj. kwota 165.491 zł. Do wezwania tego powódka nie dołączyła jednakże ani dowodu jego nadania, ani też zwrotnego potwierdzenia odbioru przez stronę przeciwną. Co istotne jednakże doręczenie pisma jego adresatowi nie zostało zakwestionowane przez żadną ze stron. Tym samym przyjmując 7 – dniowy obieg korespondencji i jej nadanie w dniu datowania, uznać należało, iż wezwanie do zapłaty zostało doręczone drugiej stronie w dniu 1 lipca 2013 roku. Od dnia następnego, tj. 2 lipca 2013 roku podmiot ten pozostawał w zwłoce, co uprawniało powódkę do naliczenia od tej daty odsetek ustawowych. Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 165.491 zł od dnia 2 lipca 2013 roku do dnia zapłaty.

Nadto Sąd zasądził odsetki od kwoty 62.572,84 zł od dnia 20 listopada 2014 roku do dnia zapłaty. Takie rozbieżności dat naliczania odsetek znajduje uzasadnienie w dokonanej przez powódkę rozszerzeniem powództwa o kwotę o 82.772,37 zł. Pismo procesowe, którym następuje rozszerzenie powództwa pełni rolę pozwu i z tej przyczyny do takiego pisma stosuje się odpowiednio art. 187 k.p.c. (art. 193 § 2¹ k.p.c.). Przepis art. 193 § 3 k.p.c. wymaga zgłoszenia zmiany powództwa na rozprawie w obecności pozwanego, a w razie jego nieobecności – doręczenia mu pisma procesowego zawierającego zmianę. Tym samym roszczenie w tym zakresie staje się wymagalne wobec drugiej strony z dniem następnym po doręczeniu pisma.

Powódka do pisma zawierającego rozszerzenie powództwa dołączyła potwierdzenie jego nadania w placówce pocztowej na adres strony pozwanej w dniu 12 listopada 2014 roku. Tym samym przyjmując 7 – dniowy obieg korespondencji, uznać należałoby, iż wezwanie do zapłaty zostało doręczone drugiej stronie 19 listopada 2014 roku. Od dnia następnego, tj. 20 listopada 2014 roku podmiot ten pozostawał więc w zwłoce, co uprawniało powódkę do naliczenia dopiero od tej daty odsetek ustawowych.

Jedynie na marginesie zauważyć należy, iż co prawda przepis art. 154 § 5 p.p.s.a. mówi o możliwości wystąpienia przez poszkodowanego z powództwem do sądu powszechnego, jeżeli organ w terminie trzech miesięcy od dnia złożenia wniosku o odszkodowanie nie wypłacił mu należnego odszkodowania, jednakże przedmiotowa regulacja nie kształtuje w żaden sposób wymagalności dochodzonego roszczenia po upływie czasokresu w niej wskazanego. Wypłata odszkodowania ma bowiem nastąpić niezwłocznie, a wskazany w niej okres 3 miesięcy otwiera jedynie drogę sądową dochodzenia roszczeń.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd orzekł jak w punkcie I, II i III wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c.

W niniejszej sprawie Sąd uwzględnił w przeważającym zakresie powództwo wytoczone przez powódkę (92%). W tym miejscu wypada zauważyć, że rozstrzygnięcie w sprawie niniejszej zależało de facto od decyzji Sądu i podzielenia wniosków wynikających z opinii biegłego. Dokonując rozszerzenia powództwa, T. H. miała prawo przypuszczać, iż zostanie uwzględniona pisemna opinia biegłej bez modyfikacji, jakie pojawiły się w trakcie składania przez nią ustnych wyjaśnień do opinii.

W związku z tym to pozwany Skarb Państwa jest tą stroną procesu, która przegrała przedmiotową sprawę, a zatem obowiązany jest zwrócić powódce poniesione przez nią koszty procesu. W skład kosztów należnych stronie powodowej wchodzi kwota 1.500 zł tytułem części opłaty sądowej od pozwu (art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych), kwota 7.200 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego (§ 2 w zw. z § 4 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radców prawnych z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.), opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz kwota 1.035,92 zł tytułem zaliczki uiszczony na poczet wynagrodzenia biegłego (pkt IV wyroku).

O kosztach należnych (...) W. orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. Nie ulega wątpliwości, iż z uwagi na oddalenie w całości powództwa skierowanego przeciwko (...) W., to pozwany jest stroną, która wygrała przedmiotową sprawę, a zatem powódka zobowiązana jest zwrócić mu poniesione przez niego koszty procesu. W skład kosztów należnych stronie pozwanej wchodzi jedynie kwota 7.200 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego (§ 2 w zw. z § 4 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radców prawnych z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Mając na uwadze powyższe rozważania i na podstawie powołanych powyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.